

Trzeba będzie zapłacić za parkowanie przed ratuszem

data aktualizacji: 2024.11.20 autor: Joanna Kielak



(fot. Mariusz Jaworski)

Po zakończeniu rewitalizacji placu Piłsudskiego kierowcy nie zostawią już samochodu przed ratuszem na kilka godzin za darmo. Mszczonowscy radni zgodzili się, by urzędnicy mogli wydać z budżetu 300 tys. złotych na bramki i parkometry.

Po przebudowie na placu przed ratuszem będzie więcej zieleni. Projektanci nie zrezygnowali jednak z parkingów, które są konieczne w pobliżu urzędu miasta. Fragment terenu zostanie zagospodarowany na miejsca parkingowe, także dla niepełnosprawnych i rodzin z dziećmi. Według dokumentacji projektowej łącznie powstanie 69 miejsc parkingowych, w tym 50 na parkingu zachodnim i 19 na wschodnim. Zaplanowano trzy miejsca dla osób z niepełnosprawnościami, dwa rodzinne, dwa dla taksówek i 62 zwykłe dla pojazdów osobowych do 3,5 t.

Już dziś wiadomo, że przynajmniej część z tych miejsc będzie płatna. Mszczonowscy radni podczas ostatniej (30.11) sesji zgodzili się na to, by z budżetu miasta wydać 300 tys. złotych na „wykonanie robót dodatkowych w zakresie systemu parkowania”. Na placu Piłsudskiego, po zakończeniu rewitalizacji zostaną zamontowane bramki i parkomat.

- Niestety, wcześniej na placu mnóstwo ludzi zostawiało rano samochód na tym parkingu i jechało do pracy. Przez to blokowali przez tyle godzin parking – mówi Józef Grzegorz Kurek, burmistrz Mszczonowa. – Teraz przez godzinę do dwóch parking będzie bezpłatny, ale by zostawić auto na dłużej trzeba będzie zapłacić.

Według zapowiedzi burmistrza po godzinie 17, po godzinach pracy urzędu, będzie można zaparkować przed ratuszem za darmo.

- Jeśli ktoś będzie chciał zostawić samochód na dłużej, na noc to zostawi, byleby rano zabrał auto – mówi samorządowiec. – Już wielokrotnie wskazywaliśmy miejsca, gdzie można zaparkować na dłużej, za darmo. Zrobiliśmy przecież parking koło kościoła.

Gruntowny remont placu w centrum Mszczonowa trwa już od pół roku. Przebudowa przebiega etapami. Teren, zgodnie z umową i harmonogramem powinien być placem budowy jeszcze do połowy roku, jednak wiele wskazuje na to, że wiele prac zostanie zakończonych wcześniej.

- Chcemy przyspieszyć roboty, by plac mógł jak najszybciej normalnie funkcjonować – mówi Józef Grzegorz Kurek. – Chodzi przede wszystkim o główne prace związane z budową parkingów. Zostanie tylko zieleń do zrobienia, ale wiadomo, że kwestii nasadzeń nie da się przyspieszyć.

Urzednicy zapewniają, że jak na razie prace idą zgodnie z harmonogramem. Ekipie, która zajmuje się rewitalizacją placu Piłsudskiego udało się uniknąć przestojów, związanych chociażby z nieplanowanymi robotami.

- Wszystko było dobrze zinwentaryzowane – mówi burmistrz. – Tylko studnia była niespodzianką, bo okazało się, że jest gdzieś indziej niż myśleliśmy.

W ramach przebudowy zostanie zmieniony układ drogowy na drogę jednokierunkową, przy której zlokalizowane będą miejsca postojowe, punktowa zieleń oraz przystanek autobusowy.

Po rewitalizacji, wartej 3,3 mln złotych, na placu będzie więcej zieleni – drzew, krzewów, roślin cebulowych, trawników (wraz z nawodnieniem terenów zielonych). Oświetlenie będzie spełniało dodatkową funkcję – eksponowania zieleni i elementów małej architektury. Zaprojektowano odzyskiwanie wody opadowej z terenów utwardzonych i po podczyszczeniu wykorzystanie jej do nawadniania powstałych terenów zielonych. Będzie też fontanna (pracująca w obiegu zamkniętym) w formie prostopadłościowej granitowej wąskiej bryły z wydrążonym środkiem, z której będzie wylewała się woda po ścianach bryły.

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/44499-trzeba-bedzie-zaplacic-za-parkowanie-przed-ratuszem>